

Sygn. akt I C 1043/20

WYROK

1 **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Rafałko

Protokolant: Kamila Niedziałkowska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2021 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. (...) we W.

przeciwko K. C.

o zapłatę

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1817 (tysiąc osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1043/20

UZASADNIENIE

Powód po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł pozew przeciwko K. C. o zapłatę kwoty 6926,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że pozwana zawarła umowę pożyczki, na podstawie której otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną i jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie w umowie określonych. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego kwota niespłaconej należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie. Powód wskazał, iż (...) w dniu 20 grudnia 2019 r. zawarł z nim umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w dniu 17 sierpnia 2020 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od powyższego nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zgłosiła szereg zarzutów: braku legitymacji powoda, nieudowodnienia roszczenia co do zasady jak i wysokości, niewykazania zawarcia umowy oraz jej wykonania. Tożsame zarzuty pozwana podniosła w piśmie procesowym z dnia 20 stycznia 2021 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 sierpnia 2018 r. (...) sp. z z o.o. we W. zawarła z pozwaną umowę pożyczki nr (...). Pożyczka udzielona była w kwocie 9250 zł na okres od dnia zawarcia umowy do 18 sierpnia 2020 r. Pożyczka wypłacona została w dwóch

transzach: tytułem pierwszej transzy pozwana otrzymała do dyspozycji kwotę 5000 zł, zaś tytułem drugiej transzy pożyczkobiorczyni miała otrzymać kwotę 4250 zł z przeznaczeniem na pokrycie opłaty prowizyjnej oraz opłaty za udzielenie pożyczki. Powyższe opłaty zostały uzgodnione odpowiednio na 3000 zł oraz 1250 zł. Oprocentowanie pożyczki było stałe i wynosiło 10% w stosunku rocznym w całym okresie obowiązywania umowy.

Dowód: umowa o pożyczki – k. 53-54v; potwierdzenie transakcji płatniczej – k. 56

Pozwana nie wywiązała się z warunków zawartej umowy pożyczki.

Okoliczności bezsporne

W dniu 20 grudnia 2019 r. (...) (...) w K. zawarł z P. (...) we W. umowę przelewu wierzytelności. W umowie cesji wskazano, iż jej przedmiotem była m.in. wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki nr (...) z 14 sierpnia 2018 r.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności - k. 9-12v; wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji – k. 14; oświadczenie o zapłacie ceny – k. 13; oświadczenie cedenta – k. 59; wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego- k. 8

Pismem z 8 czerwca 2020 r. wezwano pozwaną do zapłaty kwoty 6852,90 zł do dnia 15 czerwca 2020 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty – k. 17

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Wobec kwestionowania przez stronę pozwaną a limine wartości dowodowej wszystkich zaferowanych przez stronę powodową dokumentów przypomnieć w tym miejscu należy, iż w obecnym stanie prawnym kopia dokumentu, spełniająca cechy określone w art. 773 k.c., powinna być kwalifikowana w świetle przepisów prawa materialnego jako dokument. Zgodnie z tym przepisem bowiem dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. Dokument, w świetle definicji kodeksowej, nie wymaga więc obecnie podpisu. Dla przyjęcia, że kopia dokumentu stanowi dokument konieczne jest spełnienie takich cech jak utrwalenie informacji na nośniku i możliwość odczytania tej informacji. Niewątpliwie cechy te są spełniane przez złożone do akt sprawy przez stronę powodową kopie: umowy pożyczki, potwierdzenia dokonania transakcji płatniczej, też oświadczenia cedenta.

Przypomnieć należy, że wraz ze zmianą przepisów o dokumentach, z dniem 8 września 2016 r. zmienione zostało także brzmienie art. 308 k.p.c. i aktualnie zgodnie z tym przepisem dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243 1 k.p.c., w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. W świetle tego przepisu stwierdzić należy, że oprócz dokumentów, zawierających tekst i umożliwiających ustalenie ich wystawców (czyli dokumentów tekstowych), obecnie Kodeks postępowania cywilnego zna także inne rodzaje dokumentów, zawierających w szczególności zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku. Z tego punktu widzenia kserokopia może zostać uznana za zapis obrazu (wyglądu) dokumentu, podobnie jak np. fotografia dokumentu. Przenosi to rozważania na temat kserokopii jako środka dowodowego na ogólne reguły oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie na wiarygodność i moc dowodową takiego środka dowodowego. Chodzi zatem po pierwsze o to, czy kserokopia jest wiarygodna, to znaczy, czy można uznać, że prawdziwie i rzetelnie odzwierciedla – stosownie do technicznej metody jej sporządzenia – treść rzeczywiście istniejącego dokumentu, a po wtóre, jaka jest jej moc dowodowa, to znaczy, czy pozwala na ustalenie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 lutego 2019 r., I AGa 367/18, Legalis nr 2239139). Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentów zaferowanych przez powoda, zwłaszcza umowy

pożyczki oraz potwierdzenia dokonania transakcji płatniczej, albowiem ich treść koresponduje z jego konsekwentnymi i wewnętrznymi twierdzeniami.

W ocenie Sądu zasadne okazały się podniesione przez pozwaną zarzuty braku legitymacji powoda oraz niewykazania wysokości dochodzonej pozwem należności.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Przelew wierzytelności jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej.

Wierzytelność jest prawem podmiotowym wierzyciela wynikającym ze stosunku zobowiązaniowego, które może być przeniesione (przelane) na rzecz osób trzecich ze skutkiem wobec dłużnika. Przedmiotem przelewu mogą być wszystkie lub niektóre z roszczeń bądź innych uprawnień przysługujących wierzycielowi albo ich część, jeżeli ich samodzielne zbycie nie jest sprzeczne z umową, będącą źródłem wierzytelności, lub nie narusza granic swobody umów. Aby umowa sprzedaży, która ma charakter konsensualny, doprowadziła do skutecznego przeniesienia wierzytelności (doszło do jej przelewu) musi być umową o podwójnym skutku zobowiązująco-rozporządzającym. Do wyłączenia skutku rozporządzającego umowy zobowiązującej dochodzi wówczas, gdy wierzytelność nie istnieje w chwili zawarcia umowy albo nie jest oznaczona na tyle dokładnie, co do stosunku prawnego, z którego wynika, co do stron i przedmiotu świadczenia aby można było nią rozporządzić.

Skutkiem przelewu wierzytelności jest sukcesja syngularna o charakterze translatywnym. Nie prowadzi on do umorzenia zobowiązania, jego zmiany przedmiotowej lub zakresu odpowiedzialności, bądź powołania nowego, ale do jego kontynuacji w innym układzie podmiotowym. Konsekwentnie stwierdzić należy, że nabycie wierzytelności może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy. Jak wskazuje się w orzecznictwie brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CKN 1630/00, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 r., V CSK 147/06, nie publ.).

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia wymaga, że nabywca wierzytelności, dochodząc jej przed Sądem udowodnić musi nie tylko fakt jej skutecznego nabycia, ale również to, że wierzytelność istnieje i jest wymagalna.

Powód na wykazanie zasadności swojego roszczenia przedłożył do akt poświadczoną za zgodność kopię umowy przelewu z 20 grudnia 2019 r. wraz z kopią załącznika do tej umowy oraz kopię oświadczenia cedenta o zbyciu wierzytelności. Z przedłożonych dokumentów nie wynika, aby istniał ciąg przelewów wierzytelności przysługującej pierwotnemu wierzycielowi względem pozwanej. Umowa pożyczki została zwarta przez pozwaną z (...) sp. z z o.o. we W., tymczasem umowa przelewu zawarta jest przez powoda z (...) (...) w K., a zatem innym podmiotem. Do akt nie została złożona umowa przelewu zawarta między pierwotnym wierzycielem a cedentem z umowy z 20 grudnia 2019 r. Nie wykazano zatem, aby umowa przelewu z 20 grudnia 2019 r. była skuteczna. Nic w tym zakresie nie zmienia istnienie oświadczenia cedenta z 30 grudnia 2019 r. (k. 59). Stanowi ono bowiem dokument prywatny i co najwyżej potwierdza on, że cedent złożył oświadczenie określonej treści, w szczególności, że twierdzi, iż przysługuje mu wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki z 14 sierpnia 2018 r. Powyższe oświadczenie nie stanowi jednak dowodu na to, że (...) rzeczywiście nabył od pierwotnego wierzyciela wierzytelność wynikającą z w/w umowy pożyczki, zwłaszcza w sytuacji gdy pozwana konsekwentnie kwestionuje fakt istnienia legitymacji czynnej po stronie powoda. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu, powód – a na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu – nie wykazał, aby skutecznie nabył wierzytelność, z której wynika roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie.

Nawet gdyby powód wykazał istnienie ciągu przelewów, to powództwo i tak nie mogłoby zostać uwzględnione. Nie sposób bowiem odeprzeć zarzutu niewykazania przez powoda wysokości dochodzonej należności.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, publ. OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76). Jest to wyrazem zasady, że to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m. in. poprzez powoływanie i przedstawianie sądowi wybranych przez siebie dowodów.

Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CRN 26/75, niepublikowanym – źródło Lexis.pl nr 318425).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zważyć należy, iż strona pozwana konsekwentnie kwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia. Niesporne jest przy tym, iż częściowo uregulowała swoją należność względem wierzyciela pierwotnego. Jednocześnie strona powodowa nie wskazała, w jakim zakresie pozwana pożyczkę spłaciła, ani w jaki sposób jej wpłaty zostały zarachowane. Powód w piśmie procesowym z 2 lutego 2021 r. ograniczył się jedynie do wskazania jakie kwoty i z jakiego tytułu składają się dochodzone przez niego roszczenia (k. 50). W ocenie Sądu, w kontekście zgłoszonego zarzutu niewykazania wysokości roszczenia, jest to wysoce niewystarczające. Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, winien po pierwsze jednoznacznie wskazać, ile pozwana spłaciła, a następnie wytłumaczyć, jak ta wpłata została rozliczona, w szczególności ze wskazaniem, ile zostało zaliczone na należność główną, ile na odsetki a ile na koszty pozaodsetkowe. Tylko wówczas możliwe byłoby ustalenie, czy podniesiony przez pozwaną zarzut jest zasadny, czy też nie. Brak powyższego rozliczenia czyni zweryfikowanie tego zarzutu niemożliwym. Negatywne konsekwencje tego stanu rzeczy – w świetle opisanych wyżej reguł rozkładu ciężaru dowodu – obciążać muszą powoda.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 720 k.c. a contrario, orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanej (1800 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa.